

Sygn. akt **IC 1206/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agata Masłowska

Protokolant: Marta Krawiec-Klimczak

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

I. pozbawia w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...)z 15 maja 2014 r., wystawionego przez wierzyciela Bank (...) S.A.z siedzibą w W.przeciwko dłużniczce M. M. (1), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla (...)we W., Wydział (...)z 11 czerwca 2014 r., sygn. akt (...);

II. zasądza od strony pozwanej Banku (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 731 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **IC 1206/14**

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 lipca 2014 r. (k.2-5), wniesionym przeciwko Bankowi (...) S.A.z siedzibą w W., powódka M. M. (1)domagała się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...)z 15 maja 2014 r., wystawionego przez stronę pozwaną z tytułu umowy pożyczki gotówkowej z 13 sierpnia 2009 r., opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla (...)z 11 czerwca 2014 r. (sygn. akt (...)) - co do całości roszczeń nim objętych. Domagała się również zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie, powódka wskazała, że w dniu 13 sierpnia 2009 r. zawarła ze stroną pozwaną umowę pożyczki gotówkowej. W dniu 9 lipca 2010 r. powódka zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę na udzielenie kredytu konsolidacyjnego, na mocy której bank ten zobowiązał się do spłaty m.in. pożyczki z 13 sierpnia 2009 r. Warunkiem spłaty było uzyskanie przez powódkę zaświadczenia wydanego przez Bank (...) S.A. o pozostałej do spłaty należności. Zaświadczenie to precyzyjnie określało wysokość zobowiązania na kwotę 58.534,43 zł, wyliczoną na dzień, w którym miała zostać dokonana spłata pożyczki tj. na dzień 21 lipca 2010r. W ocenie strony pozwanej nie doszło jednak do spłaty całości należności wynikającej z w/w umowy, wobec czego strona pozwana uzyskała przeciwko powódce tytuł wykonawczy, a następnie skierowała sprawę do egzekucji. Powódka wskazała, że strona pozwana nie informowała jej o tym, że nie dokonano pełnej spłaty, jak również wskazała, że w jej ocenie pożyczka została w całości spłacona. Z ostrożności procesowej powódka podniosła również zarzut przedwczesności roszczenia strony pozwanej wskazując,

że zgodnie z twierdzeniami strony pozwanej kwota pozostała do spłaty tytułem kredytu na 21 lipca 2010 r. wynosiła 1.276,84 zł. Zgodnie zaś z postanowieniami umowy następna rata miała być wymagalna 15 sierpnia 2015 r.

W odpowiedzi na pozew (k.54-55) strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu. Wskazała, że nie jest prawdą, aby na dzień 21 lipca 2010 r. wysokość pozostałej do spłaty pożyczki wynosiła 58.534,43 zł. Powyższa kwota została wskazana w harmonogramie spłat pożyczki jako kwota pozostałego do spłaty kapitału na dzień 15 czerwca 2010 r. przy założeniu, że powódka spłacałaby pożyczkę zgodnie z przedmiotowym harmonogramem. Powódka nie dokonywała jednak płatności zgodnie z ustalonym harmonogramem, w związku z czym część raty, która miała zostać przeznaczona na spłatę kapitału, została zaksięgowana na odsetki od udzielonej pożyczki. Ponadto, powódka całkowicie pominęła konieczność uregulowania odsetek umownych i opłaty za okres od 16 czerwca 2010 r. do dnia 21 lipca 2010 r. Kwota spłacająca całość zadłużenia na dzień 21 lipca 2010 r. wynosiłaby 59.811,27 zł, a nie 58.534,43 zł, a zatem kwota wpłacona 21 lipca 2010 r. nie spłaciła całości zadłużenia i została uznana jako nadpłata oraz rozliczona zgodnie z § 2 pkt 15 umowy. Strona pozwana wskazała, że informowała o tym w lipcu 2010 r. powódkę telefonicznie oraz pisemnie. W ocenie strony pozwanej bezpodstawny był również zarzut przedwczesności roszczenia strony pozwanej. Strona pozwana wyjaśniła, że w dniu 16 stycznia 2014 r. wypowiedziała powódcę umowę pożyczki gotówkowej, w związku z czym całe zadłużenie stało się wymagalne. Powódka mimo wezwania do zapłaty nie spłaciła całości zadłużenia, wobec czego strona pozwana wystąpiła o wydanie tytułu wykonawczego.

W toku rozprawy z 15 grudnia 2014 r. (k.98) powódka zgłosiła zarzut dokonania przez stronę pozwaną wypowiedzenia umowy pożyczki z naruszeniem przepisów ustawy z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim. W toku rozprawy z 2 lutego 2015 r. (k.136) powódka zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 2.271,75 zł, należnej tytułem naprawienia szkody wyrządzonej zaniedbaniami pozwanego banku na etapie procedury konsolidacji kredytu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 2009 r. M. M. (1) zawarła z Bankiem (...) S.A. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 46.780 zł (63.525 zł brutto). Spłata pożyczki miała następować poprzez 72 miesięczne raty, począwszy od 15 września 2009 r. do 15 sierpnia 2015 r., zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy pożyczki.

Raty wskazane w harmonogramie miały stałą wysokość 1.536 zł, poza ostatnią ratą. Rata nr 10 miała być płatna do dnia 15 czerwca 2010 r.; w harmonogramie wskazano, że po jej uiszczeniu do zapłaty pozostaje kapitał w kwocie 58.534,43 zł. Kolejna rata (11) płatna miała być do 15 lipca 2010 r. i po jej uiszczeniu do zapłaty miało pozostać 57.988,51 zł. Ostatnia rata, w kwocie 1.553,28 zł (w tym 1.527,80 zł na poczet kapitału i 10,48 zł na poczet odsetek) miała być wymagalna z dniem 15 sierpnia 2015 r.

W umowie zastrzeżono, że pożyczkobiorca ma prawo do wcześniejszej spłaty całości lub części pożyczki. W przypadku przedterminowej spłaty pożyczki, o ile strony nie ustalą inaczej, nadpłacona kwota zostanie zaliczona na poczet spłaty kapitału. Na skutek nadpłaty, o ile pożyczkobiorca nie zadecyduje inaczej, będzie on zwolniony z płatności odpowiednich rat pożyczki (tzw. okres zwolnienia). Ilość rat podlegających zwolnieniu będzie zależeć od wysokości nadpłaty. Następna rata będzie wymagalna po upływie okresu zwolnienia, zgodnie z terminem wymagalności określonym w umowie. W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki, pożyczkobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od kwoty wcześniej spłaconej za okres pozostały do końca trwania umowy.

W umowie wskazano ponadto, że bank ma prawo wypowiedzieć umowę, w formie pisemnej, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, w następujących przypadkach: 1) niespłacenia przez pożyczkobiorcę w terminach wynikających z umowy pełnych rat pożyczki za dwa okresy płatności, o ile bank wyznaczy dodatkowy termin do spłaty zaległości, wynoszący co najmniej 7 dni od daty otrzymania przez pożyczkobiorcę wezwania do zapłaty pod rygorem wypowiedzenia umowy i w tym terminie pożyczkobiorca nie spłaci zaległości; 2) naruszenia przez pożyczkobiorcę innych, niż spłata rat, postanowień umowy. Bank zastrzegł sobie ponadto, że ma prawo do wypowiedzenia umowy

w trybie natychmiastowym w przypadku ujawnienia, że pożyczkobiorca złożył fałszywe dokumenty lub niezgodne z prawdą oświadczenia.

Umowa zawierała oświadczenie pożyczkobiorcy o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 97 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Dowody:

- kopia umowy pożyczki gotówkowej z 13.08.2009r. wraz z planem spłaty (k.9-12)
- regulamin pożyczki gotówkowej (k.56)

M. M. (1) zawarła z bankiem (...) umowę kredytu konsolidacyjnego, na podstawie której bank ten przełał na rachunek Banku (...) S.A. kwotę 58.534,43 zł tytułem spłaty pożyczki zaciągniętej przez M. M. (1) w dniu 13 sierpnia 2009 r.

Dowody:

- kopia zawiadomienia z 15.04.2014 r. (k.13)
- kopia pisma powódki z 23.07.2014 r. (k.14)
- kopia pisma z 3.11.2014 r. (k.92)
- przesłuchanie M. M. (1) w charakterze powódki (k.81)

Strona pozwana uznała, że należność w kwocie 58.534,43 zł, która wpłynęła w dniu 21 lipca 2010 r. na rachunek bankowy przeznaczony do spłaty pożyczki z 13 sierpnia 2009 r., nie pokryła w całości zadłużenia powódki z tytułu udzielonej jej pożyczki, gdyż zdaniem banku stan zadłużenia na dzień spłaty wynosił 59.811,27 zł. Płatność w kwocie 58.534,43 zł została w związku z tym potraktowana jako nadpłata w ramach częściowej wcześniejszej spłaty pożyczki. Kolejne raty pożyczki uznał za nie wymagane do spłaty, do momentu rozliczenia się nadpłaty; w tym czasie naliczał jednak odsetki w trybie dziennym od kapitału pozostałego do spłaty i opłaty operacyjne w trybie miesięcznym. Zgodnie z wyliczeniami przyjętymi przez bank, kwota pozostała do spłaty na dzień 21 lipca 2010 r. wynosiła 1.276,84 zł i stanowił ją pozostały do spłaty kapitał.

Pismem z 2 sierpnia 2013 r. strona pozwana zawiadomiła powódkę, że kolejna rata wymagalna jest 15 września 2013 r. Powiadomiła ją, że na dzień 1 sierpnia 2013 r. saldo zadłużenia wynosiło 2.594,81 zł, w tym 777,97 zł tytułem odsetek bieżących, 540 zł tytułem opłaty operacyjnej i 1.276,84 zł tytułem kapitału pozostałego do spłaty. Bank poinformował jednocześnie powódkę, że podjął wyjątkowo decyzję o anulowaniu naliczonych opłat operacyjnych w kwocie 540 zł, w związku z czym zadłużenie na 2 sierpnia 2013 r. wynosi 2.055,38 zł, w tym 778,54 zł tytułem odsetek bieżących i 1.276,84 zł tytułem kapitału pozostałego do spłaty. Kwota ta miała być powiększana o odsetki dzienne w wysokości 0,57 zł oraz miesięcznie o opłatę operacyjną.

Dowody:

- kopia pisma z 2.08.2013 r. z załącznikiem (k.15-17)

Pismem z 10 stycznia 2014 r. strona pozwana zawiadomiła powódkę, że zadłużenie na dzień 10 stycznia 2014 r. wynosi 2.270,04 zł i składają się na nie kwota 868,20 zł tytułem odsetek bieżących, kwota 1.276,84 zł tytułem kapitału pozostałego do spłaty, kwota 75 zł tytułem opłat operacyjnych za prowadzenie rachunku oraz kwota 50 zł tytułem opłat windykacyjnych. Powyższa kwota miała być powiększana o odsetki dzienne w wysokości 0,57 zł, a miesięcznie o opłatę operacyjną w wysokości 15 zł.

Dowody:

- pismo z 10.01.2014r. (k.18)

Pismem z 23 lipca 2014 r. powódka wystąpiła do Banku (...) S.A. o wydanie duplikatu zaświadczenia z Banku (...) S.A., dotyczącego wysokości zobowiązania wynikającego z pożyczki gotówkowej, którą powódka zawarła z Bankiem (...). W odpowiedzi na w/w pismo Bank (...) S.A. poinformował powódkę, że w posiadanej dokumentacji dotyczącej kredytu konsolidacyjnego udzielonego M. i K. M. brak jest zaświadczenia wystawionego przez Bank (...) S.A. określającego wysokość kwoty pożyczki gotówkowej nr (...) z 13 sierpnia 2009 r., na podstawie którego Bank (...) S.A. spłacił w/w kredyt kredytem konsolidacyjnym. W aktach sprawy znajduje się natomiast kopia umowy pożyczki z 13 sierpnia 2009 r. oraz kopia harmonogramu spłaty.

Dowody:

- kopia pisma powódki z 23.07.2014 r. (k.14)
- kopia pisma (...) S.A. z 3.12.2014 r. (k.127)

Pismem datowanym i wysłanym 16 stycznia 2014 r., zawierającym wzmiankę „data nadania: 2014-09-02”, Bank (...) S.A. złożył powódce oświadczenie, że rozwiązuje z nią za 30-dniowym wypowiedzeniem umowę pożyczki nr (...), wskazując, że kwota pozostała do spłaty na dzień 15 stycznia 2014 r. wynosi 2.271,75 zł.

Dowody:

- kopia pisma z 16.01.2014r. wraz z potwierdzeniem nadania (k.57)

Pismem z 16 kwietnia 2014 r. strona pozwana wezwała powódkę do zapłaty kwoty 2.323,80 zł w terminie do 23 kwietnia 2014 r., pod rygorem wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Dowody:

- kopia pisma z 16.04.2014 r. z potwierdzeniem nadania (k.61-64)

W dniu 15 maja 2014 r. Bank (...) wystawił przeciwko M. M. (1) bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), z którego wynikało, że powódka ma zapłacić na rzecz strony pozwanej:

- kwotę 1.276,84 zł z tytułu niespłaconej pożyczki wraz z odsetkami umownymi w wysokości 16 % rocznie od kwoty 1.276,84 zł, liczonymi za okres od 13 stycznia 2014 r. do dnia faktycznej zapłaty,
- kwotę 869,91 zł tytułem odsetek umownych za faktyczne opóźnienia w spłacie rat kredytu,
- kwotę 125 zł tytułem opłat manipulacyjnych za czynności windykacyjne.

Postanowieniem z 11 czerwca 2014 r. (sygn. akt (...)) referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla (...)we W. nadał klauzulę wykonalności powyższemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Dowody:

- odpis bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) (w aktach (...), kopia: k.6)
- postanowienie z 11.06.2014 r. (w aktach (...), kopia: k.7-8)
- tytuł wykonawczy (w aktach (...))

Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego strona pozwana wystąpiła z wnioskiem egzekucyjnym. W oparciu o ten wniosek Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu M. M. (2) wszczął

przeciwko powódce egzekucję, prowadzoną pod sygn. akt (...). W toku postępowania wyegzekwowano 1.880,37 zł, do zapłaty pozostało zgodnie z treścią tytułu wykonawczego 1.441,46 zł.

Dowody:

- dokumenty w aktach (...), w szczególności zawiadomienie o wszczęciu egzekucji (kopia: k.25)
- informacja o stanie sprawy egzekucyjnej (k.80)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było uzasadnione.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy przez strony, jak również w oparciu o przesłuchanie powódki. Bezsporne było, że zawarta została między stronami umowa pożyczki; bezsporne było również, że w dniu 21.07.2010 r. na poczet całkowitej spłaty tej pożyczki Bank (...) dokonał – w wykonaniu obowiązków wynikających z umowy kredytu konsolidacyjnego z 9.07.2010 r. – przelewu kwoty 58.534,43 zł. Poza sporem pozostawało również to, że pozwany bank wypowiedział powódce umowę pożyczki, uznając, że nie została ona terminowo spłacona, i wystawił przeciwko powódce bankowy tytuł egzekucyjny, który został następnie zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Spór co do okoliczności faktycznych dotyczył w zasadzie jedynie tego, czy spłata z 21.07.2010 r. dokonana została w oparciu o zaświadczenie wystawione przez Bank (...) S.A. (a zatem czy to z działań samej strony pozwanej wynikała taka, a nie inna wysokość spłaty z 21.07.2010 r.), a także czy na dzień 21.07.2010 r. kwota przelana przez bank była dostateczna do dokonania całkowitej spłaty pożyczki. Pozostałe kwestie sporne między stronami należały do sfery prawnej – a mianowicie, czy zasadne było wystawienie spornego (...) oraz czy istniały podstawy do wypowiedzenia umowy pożyczki.

Podstawę prawną żądania powódki stanowił art. 840 kodeksu postępowania cywilnego [dalej: k.p.c.], zgodnie z którym „dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia” w przypadkach szczegółowo opisanych w tym przepisie, w tym w szczególności jeśli „przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście” (§ 1 pkt 1). Powódka powoływała się na tę właśnie przesłankę, wskazując, że bank mylnie przyjął, że nadal istnieje po jej stronie zadłużenie z tytułu umowy pożyczki z 13.08.2009 r. – gdyż została ona spłacona w całości kredytem konsolidacyjnym w dniu 21.07.2010 r., ewentualnie mylnie przyjął, że zadłużenie jest już wymagalne – gdyż nie zachodziły przesłanki do wypowiedzenia umowy pożyczki. Innymi słowy, powódka kwestionowała istnienie i wymagalność obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, stanowiącym podstawę wydania tytułu wykonawczego.

Zważywszy, że tytułem egzekucyjnym stanowiącym podstawą egzekucji, był bankowy tytuł egzekucyjny, a więc tytuł nie pochodzący od Sądu, dopuszczalne było badanie w niniejszej sprawie istnienia obowiązku nim stwierdzonego. Jak bowiem wynika z przepisów dotyczących postępowania klauzulowego (w szczególności: art. 786² k.p.c.), Sąd przy nadawaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nie bada jego merytorycznej zasadności, a jedynie – formalną prawidłowość jego sporządzenia. Dłużnik nie jest przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego informowany o złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...) i nie ma możliwości zgłoszenia zarzutów wymierzonych przeciwko merytorycznej zasadności tytułu egzekucyjnego. Zarzuty takie rozpoznane mogą być zatem dopiero na etapie postępowania przeciwegzekucyjnego.

Z uwagi na to, że powódka zaciągnęła pożyczkę występując w charakterze konsumenta, do umowy, którą nawiązała ze stroną pozwaną, zastosowanie znajdują przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z 20.07.2001 r. (Dz.U. z 2001 r., poz.100, nr 1081 ze zm., dalej u.k.k.). Ustawa ta została zastąpiona obowiązującą aktualnie ustawą z 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim (t.jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1497 ze zm.), jednakże zgodnie z art. 66 ust. 1 ustawy z 2011

r. do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe (tj. ustawę z 2001 r.). Zważywszy, że umowa pożyczki została zawarta w 2009 r., nie ma podstaw, aby stosować do niej ustawę z 2011 r.

Stosownie do art. 8 ust. 1 u.k.k. konsument jest uprawniony do spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie. Termin dokonania spłaty powinien odpowiadać terminom wnoszenia rat określonym w umowie. W przypadku chęci wcześniejszej spłaty kredytu konsument jest obowiązany poinformować kredytodawcę o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu najpóźniej w terminie 3 dni przed jej dokonaniem. Jeżeli konsument spłaca kredyt przed terminem, wówczas w przypadku kredytu oprocentowanego nie jest on zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu.

Zgodnie z poglądem prezentowanym w doktrynie powyższe uprawnienie do przedterminowej spłaty kredytu dotyczy wyłącznie przedterminowej spłaty **całego** kredytu, nie zaś jego **części**. Nie oznacza to jednak, że dokonanie częściowej przedterminowej spłaty nie jest dopuszczalne. Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim gwarantują konsumentowi pewne minimum uprawnień w stosunkach z przedsiębiorcą; nie może on wobec konsumenta stosować – nawet za jego zgodą wyrażoną w umowie – postanowień mniej korzystnych, niż wynikające z ustawy. Natomiast w pełni dopuszczalne i mieszczące się w granicach swobody umów jest przyznanie konsumentowi w umowie dalszych uprawnień. Normy zawarte w przedmiotowej ustawie mają zatem charakter semiimperatywny, co oznacza, że dopuszczają zmiany na korzyść konsumenta poprzez poszerzenie jego uprawnień, wyłączając natomiast zmiany dla konsumenta niekorzystne.

Tego rodzaju korzystniejsze postanowienia znalazły się w umowie zawartej z powódką. W § 2 ust. 14-16 umowy (k.9) zastrzeżono, że pożyczkobiorca ma prawo do wcześniejszej spłaty całości lub części pożyczki. W przypadku przedterminowej spłaty pożyczki, o ile strony nie ustalą inaczej, nadpłacona kwota zostanie zaliczona na poczet spłaty kapitału. Na skutek nadpłaty, o ile pożyczkobiorca nie zadecyduje inaczej, będzie on zwolniony z płatności odpowiednich rat pożyczki (tzw. okres zwolnienia). Ilość rat podlegających zwolnieniu będzie zależeć od wysokości nadpłaty. Następna rata będzie wymagalna po upływie okresu zwolnienia, zgodnie z terminem wymagalności określonym w umowie. W przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki, pożyczkobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek od kwoty wcześniej spłaconej za okres pozostały do końca trwania umowy. Z powyższego wynika, że niezależnie od tego co w kwestii wcześniejszej spłaty pożyczki mówiła ustawa o kredycie konsumenckim, powódce bezsprzecznie przysługiwało prawo do wcześniejszej spłaty części pożyczki i to ze skutkami, które ustawa wiązała jedynie z całkowitą spłatą kredytu, tj. brakiem konieczności uiszczenia odsetek od kwoty wcześniej spłaconej. Co więcej, umowa nie nakładała na powódkę obowiązku zawiadomienia pożyczkodawcy o wcześniejszej częściowej spłacie ani uzyskania jego zgody na taką spłatę – spłata następowała w sposób automatyczny na zasadach określonych umową, a dopiero zmiana zasad wcześniejszej częściowej spłaty wymagała uzgodnień stron. Strona pozwana przyznała to zresztą pośrednio, wskazując w piśmie z 2.08.2013 r. (k.15-16), że wpłacenie kwoty 58.534,43 zł uznała za wcześniejszą częściową spłatę i odpowiednio rozksięgowała ją, dochodząc do konkluzji, że po częściowej spłacie do uregulowania została według stanu na 21.07.2010 r. tylko kwota 1.276,84 zł, należna tytułem niespłaconego kapitału.

Nie budzi wątpliwości, że intencją powódki było dokonanie całkowitej spłaty pożyczki; w tym celu zaciągnęła bowiem kredyt konsolidacyjny. Kwestią sporną między stronami było, czy wpłata dokonana przez (...) S.A., w którym powódka zaciągnęła kredyt konsolidacyjny, była wystarczająca do spłaty całości zadłużenia powódki względem Banku (...) S.A. Pełnomocnik powódki wywodził, że zadłużenie, jakie wynikało z umowy zawartej między stronami zostało w całości spłacone przez bank (...) S.A. Sąd uznał jednak, że okoliczność ta nie została przekonująco wykazana. Zgodnie z twierdzeniami powódki, pozwany bank wystawił zaświadczenie o kwocie potrzebnej do całkowitej spłaty pożyczki, na podstawie którego ustalona została kwota kredytu konsolidacyjnego w (...) S.A. i zgodnie z tym zaświadczeniem (...) S.A. spłacił pożyczkę zaciągniętą u strony pozwanej. Zaświadczenia tego powódka jednak nie przedstawiła, zaś z informacji udzielonej przez (...) S.A. wynika, że brak go w dokumentacji kredytu konsolidacyjnego. Jest w tej dokumentacji natomiast, co istotne, umowa pożyczki wraz z harmonogramem spłat. Nie udało się w toku postępowania ustalić w sposób jednoznaczny, na jakiej podstawie (...) S.A. ustalił kwotę potrzebną do spłaty zobowiązania wobec Banku (...) S.A.

Wysoco prawdopodobnym wydaje się być to, co podnosi strona pozwana, że kwota ta została ustalona w oparciu o harmonogram spłaty, a zatem bez uwzględnienia tego, że pewne płatności dokonywane były nieterminowo oraz bez uwzględnienia tego, że spłata następuje w okresie między datą wymagalności dwóch kolejnych rat, zatem nie uwzględnia odsetek naliczonych do dnia spłaty. Jak bowiem wynika z harmonogramu spłaty, stanowiącego załącznik do umowy pożyczki, kwota wpłacona przez (...) S.A. jest identyczna z kwotą wskazaną jako kwota kapitału należna po uiszczeniu 10-tej raty. Rata ta miała być płatna w terminie do 15.06.2010 r.; po terminowym uiszczeniu tej raty, jak i wszystkich poprzednich, do spłaty miało pozostawać według stanu na 15.06.2010 r. – właśnie 58.534,43 zł. W tym miejscu zauważyć wypada, że umowa kredytu konsolidacyjnego została zawarta 9.07.2010 r., zaś spłata ze środków tego kredytu nastąpiła 21.07.2010 r. W związku z tym jeśli powódka nie uiszcza samodzielnie 11-tej raty (płatnej do 15.07.2010 r.), na co powołuje się strona pozwana (por. rozliczenie z k.17), to niezależnie od tego, czy wszystkie wcześniejsze płatności były terminowe, czy też nie – i tak kwota 58.534,43 zł nie mogłaby pokryć całości zadłużenia. Od 15.06.2010 r. narosły bowiem umowne odsetki kapitałowe od kwoty 58.534,43 zł za okres od 16.06.2010 r. do 21.07.2010 r., jak również naliczona została opłata operacyjna w kwocie 15 zł. W związku z tym zdaniem Sądu jest wątpliwym, aby istotnie było tak, jak wywodziła powódka – że to strona pozwana wskazała jej, że na dzień 21.07.2010 r. wystarczająca będzie spłata w kwocie 58.534,43 zł, aby uregulować jej zadłużenie. Trudno wykluczyć, że faktycznie powódka uzyskała jakieś zaświadczenie od strony pozwanej, jednak jest wysoce nieprawdopodobnym, aby wskazywało ono powyższą kwotę jako konieczną aby doprowadzić do całkowitej spłaty według stanu na 21.07.2010 r.

Niemniej jednak niezależnie od tego, czy wpłata z 21.07.2010 r. w całości pokrywała ówczesne zobowiązanie powódki wobec strony pozwanej, podkreślić należy, że zgodnie z postanowieniami umowy, którą strony zawarły, nawet gdyby przyjąć, że na chwilę spłaty do uregulowania pozostała jeszcze kwota 1.276,84 zł, należna tytułem kapitału (jak to wskazano w piśmie z 2.08.2013 r., k.15), i tak nie byłoby podstaw do podjęcia przez stronę pozwaną działań wskazanych przez powódkę, a zatem wypowiedzenia umowy i wystawienia (...), a następnie wystąpienia do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności. Wpłata w kwocie 58.534,43 zł stanowiła bowiem nadpłatę, którą zgodnie z § 2 umowy należało zaliczyć na poczet spłaty kapitału. W konsekwencji, na skutek rozliczenia nadpłaty w sposób określony w umowie, pożyczkobiorca został zwolniony z płatności odpowiednich rat pożyczki, których ilość zależała od wysokości nadpłaty. Zgodnie z argumentacją strony pozwanej po rozliczeniu nadpłaty na poczet rat kapitałowych i innych należności wymagalnych według stanu na 21.07.2010 r. do zapłaty pozostała wyłącznie kwota 1.276,84 zł, na poczet kapitału. Potwierdziła to sama strona pozwana w jednym z pism (k.15-17), wskazując, że z przelanej przez bank (...) S.A. kwoty 58.534,43 zł na poczet kapitału zaliczono kwotę 57.340,83 zł. Pozostałą część tej kwoty zaliczono zaś na ratę odsetkową (1.153,60 zł), opłatę operacyjną (15zł) oraz opłatę za czynności windykacyjne (25 zł). Kwota pozostała do całkowitej spłaty pożyczki na dzień 21.07.2010 r. określona zaś została na 1.276,84 zł i była to kwota zadłużenia w zakresie niespłaconego kapitału.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że umowa jasno wskazywała, że na skutek nadpłaty, o ile pożyczkobiorca nie zdecyduje inaczej, będzie on zwolniony z płatności odpowiednich rat pożyczki (tzw. okres zwolnienia). Ilość rat podlegających zwolnieniu będzie zależeć od wysokości nadpłaty. Następną ratą będzie wymagalna po upływie okresu zwolnienia, zgodnie z terminem wymagalności określonym w umowie. Konsekwencją takich zapisów jest to, że wymagalna mogła się stać tylko jedna, ostatnia rata. Stan nadpłaty obejmował bowiem wszystkie pozostałe do spłaty kapitałowe raty pożyczki - oprócz raty ostatniej, w kwocie 1.553,28 zł (poz. 72, k.12). Kwota potrzebna do całkowitej spłaty pożyczki, a więc kwota 1.276,84 zł, mieści się w kwocie ostatniej raty, którą zgodnie z harmonogramem powódka winna była uiszczyć do 15.08.2015r. Wobec tego skutkiem dokonania częściowej spłaty – wobec braku odmiennych uzgodnień między stronami – było to, że powódka była zwolniona z obowiązku płacenia kolejnych rat, aż do raty nr 72, a także z obowiązku uiszczenia odsetek umownych od kwoty kapitału ponad 1.276,84 zł. Z uwagi na to, że umowa wskazując termin płatności raty po tzw. okresie zwolnienia nie precyzuje, czy chodzi o ratę kapitałową, czy też o część odsetkową, uznać należy, że część odsetkowa raty również stanie się wymagalna w tym samym terminie, co najbliższa wymagalna rata kapitałowa, a więc rata nr 72.

W związku z powyższym za niezrozumiałe należy uznać twierdzenia strony pozwanej, że kolejna rata miała być wymagalna już 15.09.2013 r. (k.15-16). Tezy tej strona pozwana w żaden sposób nie uzasadniła, nie zaoferowała

żadnych wyliczeń, które potwierdzałyby jej pogląd, jak również nie przedstawiła aktualnego harmonogramu spłat, uwzględniającego spłatę częściową z 21.07.2010 r. Twierdzenia strony pozwanej pozostają w zupełnej sprzeczności z harmonogramem spłat, który bank sam przygotował, a także z umową, którą zawarł z powódką. Domniemywać można tylko, że z niewyjaśnionych przyczyn bank wbrew umowie uznał, że nadpłatę może zaliczyć nie tylko na raty kapitałowe, ale również i na bieżące raty odsetkowe w **pełnej** wysokości wskazanej w harmonogramie. Wydaje się to korespondować z kwotami podanymi w harmonogramie – spłata 58.534,43 zł wystarczała na zapłatę ok. 38 **pełnych** rat – a więc rat obejmujących tak kapitał, jak i odsetki naliczane przy założeniu płatności poszczególnych rat zgodnie z harmonogramem; spłata nastąpiła na etapie, gdy powódka uregulowała jedynie raty 1-10, zaś strona pozwana powiadomiła powódkę (k.15-16), że kolejna wymagalna rata to rata nr 49. Takie działanie nie znajduje jednak uzasadnienia w świetle postanowień umowy wiążącej strony. Wszystkie poprzednie raty kapitałowe zostały bowiem spłacone z istniejącej nadpłaty, a zgodnie z postanowieniami umowy nie można było pobierać odsetek od tych rat kapitałowych, które zostały wcześniej spłacone. Wynika to jednoznacznie z § 2 ust. 16 umowy.

Wobec powyższego należało rozważyć, czy pozwany bank był uprawniony do wypowiedzenia powódce umowy pożyczki. Wskazać w tym miejscu należy na art. 14 obowiązującej wówczas ustawy o kredycie konsumenckim, który wskazywał, że umowę taką można wypowiedzieć jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności. Kredytodawca mógł wówczas wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy nie mógł być zaś krótszy niż 30 dni. Na marginesie zaznaczyć należy, że powyższy przepis znalazł również swoje odbicie w § 2 ust. 20 pkt 1 umowy pożyczki, którą zawarły strony niniejszego postępowania. W związku z tym wskazać należy, po pierwsze, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła sytuacja, w której powódka nie zapłaciłaby pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności. Wynika to w oczywisty sposób z treści wypowiedzenia z 16.01.2014 r. – wskazano w nim, że zadłużenie na 15.02.2014 r. wynosi 2.271,75 zł, co jest kwotą niższą od dwóch pełnych rat, tj. 3.072 zł (= 2 x 1.536 zł). Po drugie, nawet gdyby tak było, to pozwany bank nie wykazał, że przed wypowiedzeniem umowy wystosował do powódki wezwanie do zapłaty, w którym informuje, że niedokonanie wpłaty skutkować będzie wypowiedzeniem. Sąd uznał wobec tego, że dokonane przez Bank (...) S.A. wypowiedzenie było niezgodne z przepisami prawa, a więc bezskuteczne. Co za tym idzie, nie było podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko powódce i opatrzenia go klauzulą wykonalności – nastąpiło to bowiem w odniesieniu do należności jeszcze niewymagalnych, bo stanowiących ostatnią ratę pożyczki, płatną do 15.08.2015 r. Powództwo należało zatem uwzględnić i pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy w postaci powyższego (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przez referendarza sądowego. Z tych względów orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Na marginesie zdecydowanie podkreślić należy, że powyższy tok rozumowania oparty jest na hipotetycznym założeniu, że strona pozwana prawidłowo ustaliła kwotę zadłużenia na dzień 21.07.2010 r., a zatem przy założeniu, że prawdziwe są jej twierdzenia (powołane w odpowiedzi na pozew i pismach przedprocesowych), że na dzień 21.07.2010 r. po rozliczeniu nadpłaty pozostała do spłaty kwota 1.276,84 zł tytułem kapitału. W ocenie Sądu okoliczność ta nie została w sposób pewny i niebudzący wątpliwości wykazana (choć, jak już wcześniej wspomniano, jest wysoce prawdopodobnym, że pewna, niesprecyzowana kwota pozostawała do spłaty). Strona pozwana nie wykazała, aby wcześniejsze raty były nieterminowo wpłacane – dowodem tej okoliczności jest w istocie jedynie niepodpisany załącznik do pisma z 2.08.2013 r. (k.17). Nie wiadomo też, na jakiej podstawie w załączniku tym naliczono przy 10 racie podwójną opłatę operacyjną (30 zł zamiast 15 zł), ani też z czego wynikać miałyby obowiązek poniesienia przez powódkę kosztów windykacyjnych w kwocie 25 zł (skoro dokonała w dacie ich naliczenia wcześniejszej spłaty). Wyjaśnienie tych wątpliwości nie było wszakże niezbędne do rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania pozwu. W związku z tym Sąd nie poczynił w niniejszym postępowaniu żadnych stanowczych ustaleń co do tego, czy i jaką konkretnie kwotę powinna powódka uiścić na rzecz strony pozwanej w ramach ostatniej raty, wymagalnej 15.08.2015 r. Kwestię tę winny strony wyjaśnić między sobą, podobnie jak i zagadnienie rozliczenia środków wyegzekwowanych od powódki przed zawieszeniem postępowania egzekucyjnego.

Podstawą orzeczenia o kosztach procesu był art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powódka poniosła w niniejszym procesie koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 114 zł (k.31), koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k.30), tj. łącznie 731 zł – i taką też kwotę Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki w punkcie II wyroku.